

Z LISTÓW

- Jak Książdz myśli, czy konflikt rozleje się z Izraela na Europę?
- Gdyby tylko! Na cały świat! To już wstęp do III wojny światowej, której wybuch dla wszystkich będzie wielkim zaskoczeniem. Żydom nie pomogą czerwone jałówki. Skoro Bóg powie: STOP!
- już nigdy nie zobaczą ziemi, na której się osiedlili, w jej dzisiejszym kształcie.

Słynny wizjoner bawarski Alois Irlmayer (1894-1959) twierdził, że zamieszki będą ogarniać kolejne kraje, aż staną naprzeciwko siebie na Morzu Śródziemnym dwie najpotężniejsze floty. Podczas nadzwyczajnej konferencji pokojowej zostanie zamordowanych trzech ważnych ludzi. Gdy padnie ten trzeci, nikt już wojny nie powstrzyma. Będą ją zapowiadać znaki na niebie, jednak ludzie je zlekceważą.

Przytoczę tu cały list człowieka świeckiego, który w tym roku modlił się o uwolnienie młodej kobiety. Ostatnim z czterech z niej wychodzących był Lucyfer. Wykrzyczał pod stopą Maryi, że Jezus przyniesie na ziemię Ostrzeżenie czyli Prześwietenie Sumień całej ludzkości 25 marca o godzinie 11.00. W tym czasie na świecie będzie wojna. Diabeł jest zawsze kłamcą i trudno mu wierzyć. Czasami zmuszony jest powiedzieć prawdę, lecz z powodu braku pewności nie powinniśmy się na tej dacie opierać.

Świadectwo uwolnienia Róży. Data „prześwietenia sumień”?

Chciałbym podzielić się świadectwem modlitwy wstawienniczej o uwolnienie 29-letniej dziewczyny Róży, dręczonej przez 30 lat przez cztery demony. Modlitwa trwała ponad 7 lat. Stwierdzono silne zniewolenie demoniczne, do którego doszło w łonie matki. Dziewczyna została obciążona 6 przekleństwami, w tym 3 były międzypokoleniowe, a 3 wniknęły poprzez okultyzm.

Już od jakiegoś czasu Niebo przyprowadza do mnie osoby, za które modłę się modlitwą wstawienniczą przez telefon. Są to modlitwy o uzdrowienie i uwolnienie. Wszystkie modlitwy oddaję zawsze Jezusowi przez ręce Maryi oraz wcześniej omadlam. 2 marca 2023 r zadzwonił do mnie mój przyjaciel z prośbą o modlitwę. 3 marca kilka minut po godz 15 zadzwoniła do mnie sama Róża z prośbą o modlitwę.

Po rozmowie i rozeznaniu zacząłem modlić się modlitwą wstawienniczą o uwolnienie w językach (mam na to zgodę kapłana). Już w pierwszych sekundach modlitwy zaczęła się manifestacja: demony zaczęły krzyczeć, przeklinać, straszyć, na co nie zwracałem uwagi, prosząc z ufnością Maryję, żeby to Ona uwalniała. Podczas modlitwy miałem światło, żeby Róża zaczęła nowennę do Matki Bożej Fatimskiej w intencji wypełnienia się Woli Bożej podczas tych modlitw. Ta nowenna zakończyła się 13 marca 2023 r.

Chcę podkreślić, że ja podczas tych modlitw byłem tylko narzędziem – nie rozkazywałem demonom bezpośrednio i o nic ich nie pytałem, tylko prosiłem Maryję, żeby to Ona im rozkazywała i uwalniała. Modlitwą wstawienniczą o uwolnienie modliłem się przez 11 dni, każdego dnia 1-2 godziny. Po każdej takiej modlitwie Róża była wykończona fizycznie i psychicznie, gdyż były bardzo mocne manifestacje. Podczas jednej z modlitw dziewczyna tak walała pięścią w kaloryfer, że odpadł tynek ze ściany.

Uwolnienie Róży dokonało się przez przyczynę Matki Boskiej Fatimskiej i świętej Filomeny. W pewnym momencie usłyszałem słowa demona: „Nienawidzę tych liczb 11 i 13!”. Wspomnienie św. Filomeny przypada 11 sierpnia, a 13 należy do Matki Boskiej Fatimskiej. 3 duchy wyszły 6 marca, we wspomnienie św. Róży z Viterbo. 11 dzień modlitwy (13 marca) był najtrudniejszy. Modlitwa trwała od godz 10.30 do 15.33.

Wcześniej dostałem światło z Nieba, że ostatni duch lucyfer wszedł 30 lat temu o godz 11.13, więc myślałem, że też o tej godzinie wyjdzie, ale tak się nie stało. Zaczęła się manifestacja.

Lucyfer powiedział, że mówi to z nakazu Maryi: „Ta k... Fatimska mi kazała. Musicie odmówić 4 części Różańca – tym mnie pokonacie i wyjdę o godz. 15.33. Zaczęłeś się modlić o 15 i skończysz o 15”. (Kilka miesięcy wcześniej Róża była w Łagiewnikach, gdzie w Godzinie Miłosierdzia, leżąc krzyżem, prosiła Boga o uwolnienie). Zaczęliśmy więc odmawiać Różaniec. Prosiłem Ducha Świętego, by to On prowadził i żeby nauczył nas modlić się sercem. Modliłem się i płakałem, jak nigdy dotychczas – to była ogromna łaska.

Podczas Różańca były krzyki demona i manifestacje. Przy części światłości lucyfer wykrzyczał o św. Janie Pawle II: „On wiedział co robi, wprowadzając tę modlitwę!” Przy „**Pod Twoją obronę**” krzyczał: „**Ta modlitwa nas miażdży! Gdyby ludzie znali wartość tej modlitwy, nie mielibyśmy do nikogo dostępu!**”. Po całym Różańcu było słyhać, że ostatni, największy duch, był znacznie osłabiony, ale manifestacje i bluzgi na Niebo oraz Maryję dalej trwały. Był rozwścieczony, bo doskonale wiedział, że jego czas już się kończy.

Dodam jeszcze, że w tym czasie peregrynowały po domach relikwie Świętej Filomeny. Właśnie 13 marca 2023 r. były w moim domu.

Różaniec skończyliśmy przed godz 14. Prosiłem Boga, by wypełniła się Jego Wola podczas tej modlitwy oraz by zostało powiedziane to, co Bóg zaplanował, nic więcej. Ta modlitwa tak była prowadzona, że każde wypowiedziane przez demona słowo było z Woli Boga i z nakazu Maryi, nie może być tutaj mowy o kłamstwie czy manipulacji. Żadne pytania nie były mu zadawane.

Zaczęła się manifestacja, krzyki i bluzgi. Lucyfer nie mógł mówić, ale z nakazu Maryi wystękał słowa: „Nie powiedziałbym tego, ale ta k... Fatimska mi każe! Słuchaj uważnie, **to mówi Maryja do ciebie: «prześwietenie sumień» będzie 25 marca 2024 r. o godz 11.00 i będzie już podczas wojny (bluzgi i krzyki demona). Od dziś [czyli od 13 marca 2023] zostało 13 lat do Triumfu. To nie jest przypadek, że właśnie dziś się modlisz – Niebo to wszystko zaplanowało (bluzgi i krzyki). Nigdy bym ci tego nie powiedział, gdybyś nie ta k... Fatimska, która mi każe mówić. (Mówi dalej, a raczej wystękuje te słowa z krzykiem:) Tych 13 lat to czas świętej Filomeny! Niedługo ujawni się antychryst, który nie będzie mówił po łacinie – będzie bał się tego języka, i właśnie po tym będzie można go rozpoznać; dużo ludzi za nim pójdzie! (śmiech demona). Kościół katolicki zejdzie do katakumb. Kościoły będą zamknięte! To wszystko będzie moja zasługa! To ja, lucyfer, to ci mówię z nakazu tej k... Fatimskiej!”**

O godz 15 odmówiłem Koronkę do Miłosierdzia Bożego. Kilka minut po 15 padły słowa powiedziane, a raczej wystękanie z przerwami i jąkaniem przez lucyfera:

– „**Bądź pochwalona, piękna Pani Fatimska,**

– **bądź pozdrowiona Filomeno, Męczennico Pańska. Ja wiem, że Ona mnie pokona, ja wiem!**” (krzyk demona).

Kilka minut przed godz 15.30 prosiłem Maryję i świętą Filomenę, trzymając jej relikwie (łącznie dziesiątki razy!) o wypełnienie się Woli Boga. Powiedziałem także: „Mamusiu, uwalniaj!” Manifestacja, krzyk demona: „Nie! Nie! Nie...!” „W Imię Jezusa Chrystusa, za wstawiennictwem Mamusi Maryi Fatimskiej oraz świętej Filomeny, jeżeli jest to zgodne z Wolą Boga, niech Róża zostanie uwolniona!” Relikwiami Świętej zrobiłem znak krzyża (dokładnie o godz 15.33), a wtedy z wielkim krzykiem wyszedł ostatni zły duch – lucyfer.

Wiem, że do tej modlitwy Niebo przygotowywało mnie przez kilka lat przez modlitwę, cierpienie i wypalanie. Dziękuję Bogu, Maryi i świętej Filomenie, jak też całemu Niebu, że chciało się mną posłużyć.

Bł. Paulina Jaricot, założycielka Stowarzyszenia Żywego Różańca, powiedziała: „Słyszałam, jak demony mówiły podczas egzorcyzmu: „Dziewica i Męczennica, święta Filomena, jest naszym przeklętym wrogiem. Nabożeństwo do niej jest nową straszną bronią przeciw piekłu”.

